

Dane telekomunikacyjne Polaków w rękach służb

26 kwietnia 2024

W związku z nowym projektem ustawy Prawo Komunikacji Elektronicznej, nad którym pracuje Ministerstwo Cyfryzacji, Polska stanęła na progu znaczących zmian w przepisach dotyczących prywatności. Zgodnie z projektem, operatorzy telekomunikacyjni będą zobowiązani do archiwizacji danych dotyczących rozmów telefonicznych, SMS-ów oraz aktywności w komunikatorach internetowych przez okres do 12 miesięcy, co umożliwi służbom dostęp do tych informacji na żądanie.

Ten radykalny krok wywołuje szereg obaw związanych z potencjalnym naruszeniem prywatności obywateli oraz ryzykiem nadużyć. Opozycja, jak i niektórzy członkowie rządu, podnoszą kwestie zgodności takiego rozwiązania z normami prawnymi Unii Europejskiej, które dopuszczają zbieranie danych osobowych tylko w wyjątkowych i indywidualnie uzasadnionych przypadkach. Adam Szłapka, Minister ds. Unii Europejskiej, ostrzega, że nowe regulacje mogą wejść w konflikt z prawodawstwem unijnym, a Trybunał Sprawiedliwości UE już wcześniej skrytykował podobne praktyki.

Wątpliwości co do celowości i legalności projektu wyraża także Wiceminister cyfryzacji, Michał Gramatyka, który zaznacza trudności w uzyskaniu zgody innych ministerstw na wprowadzenie tak szerokiego dostępu do danych telekomunikacyjnych. Ekspertiści prawni podkreślają ryzyko, że Polska może narazić się na poważne konsekwencje prawne na forum europejskim.

Debata na temat tego projektu ustawy toczy się w tle szerszej dyskusji o równowadze między bezpieczeństwem a prywatnością, z jednej strony podkreślając potrzebę ochrony przed zagrożeniami, a z drugiej ostrzegając przed możliwością przekształcenia narzędzi bezpieczeństwa w mechanizmy kontrolne

nad zwykłymi obywatelami.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl